# KURJER WARSZAWSKI.

D. 13. Czerwca.— Rok 1850. Czwartek. № 151. Jutro, Śgo Bazylego Biskupa.

Onegdaj w Kościele XX. *Franciszkanów*, w czasie Wotywy solennej, Alumni wykonali dzieła religijne: R. *Zientarskiego*, W. *Krogulskiego* i *Kickena*; pod przewodnictwem JX. A. *Goszczyńskiego*.

W r. b. examina dla konkurujących o beneficja, odbywać się będą w Dyecezji *Kujawsko-Kaliskiej*, w Konsystorzu Jeneralnym Kaliskim i Foralnym Piotrkowskim, w *Kaliszu* d. 4 Lipca; w Konsystorzu Jlnym Włocławskim, w *Włocławku* d. 2 Lipca.

Przez Najwyższe Rozkazy J.C.K. MOŚCI: Otrzymuje rangę Assesora Koleg:, Assesor Trybunału, p. o. Podsędka Sądu Pokoju Okręgu Łukows: (w Gub: Lubels:), *Nowicki*, z uwolnieniem go, na własne żądanie, od służby.— Otrzymują urlop: P. o. Prezesa Heroldji Królestwa Polskiego, Senator, Tajny Radca, Hrabia *Potocki*, na rok jeden, dla poratowania zdrowia. Oraz Senator, Tajny Radca, Xiążę *Czetwertyński*, do Austrji i Pruss, na 4ry miesiące, dla używania tamecznych wód mineralnych.— Przez Postanowienia Rady Admin:, w Zarządzie Zakładów Dobroczynnych: Mianowany, Emeryt Józef *Rakoszewski*, Członkiem Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych. — Uwolniony na własne żądanie, Józef *Krzyżanowski*, od obo: Członka Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych. — W Wydziale Kom: Rząd: Sprawiedliwości, mianowany, Podprokurator przy Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, Radca honoro: Jan *Wejnert*, p. o. Sędziego tegoż Trybunału.— Przez Rozporządzenia Kom: Rz: i Władz Oddzielnych: w Wydziale Kom: R. S. W. i D., mianowani: Expedytor Poczty w Sławkowie, Konst: *Jałmużyński*, p. o. Expedytora Poczty w Strzemieszycach, i Aplikant Magistratu miasta Sławkowa Paweł *Sławnicki*, p. o. Expedytora Poczty w Sławkowie. — W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, uwolniony od obow:, na własne żądanie, Lekarz Szpitala Dzieciątka JEZUS, Sztabs-Lekarz Maurycy *Czechowski*.

JO. Xżę Mikołaj *Dolgoruki*, Wielki Podczaszy Dworu J. C. K. MOŚCI, przybył z *Petersburga* do *Warszawy*.— JW. Julja *Storożenko*, Małżonka Radcy Tajnego Senatora, Dyrektora Główn: Prezydu: w Kommisji Rz: S. W. i D., wyjechała do Gub: *Pułtawskiej*.

Dzień wczorajszy był ostatnim popisu *Fortuny* w ciągnieniu 5ej klassy 75ej loterji. Wszelkie więc pozostałe do dnia tego kwoty wygrane, wychodziły rade nie rade z koła, i na tem tylko sztuka jak padały. Największa przeto w dniu tym wygrana czyli złp. 20,000, padła na Numer 16,998; los wzięty w piątkach u P. *Ajdelsohna* w Biały; rs. 1500 (zł. 10,000) na Nr 7200, u P. *Szwerdszarf* w Lublinie; po rs. 750 (zł. 5000), na Nra: 16,655 u P. Markusa *Rozena* w Warszawie; 8638 u P. Gabryela *Winawera* w Warszawie; 7847 u P. *Przybylskiego* w Radomiu; 15,033 u P. *Nelkena* w Warszawie. Po rs. 300, Nra: 11,827 u P. *Kohna* w Płocku; 12,113 u P. *Bierentzweiga* w Końskich. Po rs. 150, Nra: 6641 u P. *Malewskiego* w Staszowie; 9613 u P. *Ajdelsohna* w Biały; 6191 u P. *Nelkena* w Warszawie; 15,644 u P. *Salingera* w Warszawie; 7685 u P. *Cwilinga* w Kutnie; 10,903 u P. *Nussbauma* w Warszawie; 18,396 u P. *Goldsztejna* w Pułtusku; 9239 i 9818 u P. *Nelkena* w Warszawie. Resztę pomniejszych wygranych wskazuje tabelka. Od jutra, w obec delegowanych i Publiczności, ciągnienie *nitów*, a to dla sprawdzenia i przekonania, że wszystkie Numera znajdowały się w kole *Fortuny*.

*Dyrekcja Wyścigów konnych*, podaje do wiadomości, iż bilety wnijścia do galerji na dwudniowe wyścigi konne $^4/_{16}$ i $^5/_{17}$ b. m., wydawane będą jak dawniej w pałacu Kommisji R. S. W. i D., począwszy od *dziś* aż do dnia wyścigów, codziennie z rana od godz: 10tej do 1szej, i po południu od 4tej do 7ej. Dla Członków Rzeczywistych, bezpłatne; kupne zaś, po cenach następujących: *a*) do galerji głównej po zł. 20 czyli rs. 3; *b*) do galerji bocznych po zł. 8 czyli rs. 1 k. 20; *c*) konne, wewnątrz szranek, po zł. 13 gr. 10 czyli rs. 2. Posiadany bilet, służy dla jednej osoby na dwa dni, i nie będzie przy wejściu ustanowionej służbie oddawanym, lecz każdego dnia tylko okazany; ostrzega się zatem interesowane Osoby, aby przez oba dnie, bilety wnijścia miały przy sobie. Rozdawnictwo biletów namienionych, przyjął na siebie jak lat zeszłych, Członek Dyrekcji, JW. Referendarz Stanu *Wentz'l*. Nakoniec *Dyrekcja Wyścigów*, uprasza Członków Instytucji, o wczesne zgłaszanie się po odbiór należnych im biletów bezpłatnych; bilety bowiem te, któreby przez Członków aż do dnia odbyć się mających wyścigów odebrane nie były, uważane będą za pozostałe, i na korzyść Instytucji na placu przed rozpoczęciem gonitw, sprzedane będą.

Jakób-Franciszek *Steinbrich*, Emeryt, b. Urzędnik Skarbowy, lat 74 wieku liczący, wczoraj zszedł z tego świata. W smutku pogrążone Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na przeprowadzenie zwłok z Kaplicy przy Kościele XX. Dominikanów na smętarz Powązkowski, jutro o godz: 6ej wieczorem; a w dniu następnym na żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. Augustjanów o godzinie 10ej z rana, odbyć się mające.

Pragnąc zadosyć uczynić żądaniu Pana *K. Ł.*, jako usprawiedliwionemu dobrym uczynkiem, *Redakcja* wstrzymała się dni kilka od objaśnienia zadania, jakie jeden z szanownych i dawnych Prenumeratorów *Kurjera*, Pan *X. Y. Z.* raczył jej nadesłać, o *kucharzu*, *kurczętach* i *chłopku*. Tymczasem nadspodziewana ilość korrespondencji, jaką szanowni Czytelnicy nietylko z *Warszawy* ale i z *prowincji*, raczyli do *Redakcji*, w tym przedmiocie nadesłać, i jeszcze nadsyłać, zmusza nas do przecięcia tej kwestji i przyspieszenia na nią odpowiedzi. Przedewszystkiem wszakże winniśmy tu dodać, iż większa część tych korrespondencji składa się z prostego wyrachowania liczby czyli ilości posiadanych przez chłopka *kurcząt*, inna zaś z wyrachowań *algiebraicznych*, a kilka nakoniec z uwag nad przysłaniem tego zadania przez *X. Y. Z.* Raczą nam przeto wy-

baczyć szanowni Czytelnicy, że nieśmiejąc dowolnie wybierać w Ich odpowiedziach, żadnej z nich nie zamieszczamy; ogłoszenie bowiem jednej, pociągnęłoby za sobą obowiązek z naszej strony ogłoszenia wszystkich, składających się do dnia dzisiejszego z 23 listów (między temi z jednego w niemieckim języku) i tyluż notatek, co jest materjalnem niepodobieństwem. Przystępując więc krótko do rzeczy, oświadczamy imieniem Pana *X. Y. Z.*, iż chłopek miał rzeczywiście *kurcząt* 7; *pierwszemu* z kupujących sprzedał połowę to jest $3^1/_2$ a do tego jeszcze $^1/_2$ kurczęcia, więc 4; drugiemu z pozostałych *trzech*, sprzedał połowę, czyli $1^1/_2$ a do tego $^1/_2$ więc 2; trzeciemu z pozostałego już tylko jednego *kurczęcia*, sprzedał połowę czyli $^1/_2$ i jeszcze $^1/_2$ czyli jedno *kurczę*. Trzech więc zaspokoił, żadnego kurczęcia nierozpołowił i wyprzedał wszystkie. Dlaczego by zaś *Redakcja* przyjęła to zadanie od Pana *X. Y. Z.*, które jak mówi jeden z korespondentów, *algebraicznie* sobie potrafi każdy rozwiązać, usprawiedliwiamy się przed nim na wyraźne prawie żądanie jego, iż *Kurjer* z łaski licznych Czytelników swoich, nietylko przez samych matematyków czytanym bywa, i że z tej przyczyny, trzymając się wskazanej przez założyciela pisma tego, zasady *pisania dla wszystkich*, jeżeli już nie uczynkiem, to przynajmniej dobremi chęciami naszemi, pragniemy się z tego zadania wywiązać.

*Nowalie* sypią się jedne za drugiemi. *Czereśnie* i *strączki*, które połączone razem, wyglądają zupełnie jakby *bukiet przy kożuchu*, trzymają się jednak jak najściślej w parze, a pełne wdzięku *poziomki*, porwane nagle z ustronia głuchego lasu, rumienią się swego pierwszego wystąpienia za *Żelazną Bramą*.

Nakładem Xięgarni Hen: *Natansona* w *Warszawie*, wyszedł zeszyt 33ci czyli tomu 3go, zeszyt 2gi, *Galerji Drezdeńskiej*, zawierający ryciny: Scena łowiecka Filipa *Wouwermanna* i *Gerard Dow* (wizerunek), malowany przez niego samego. Do tego zeszytu dołącza się tytuł i okładka, należące do tomu 2go; cena zeszytu 50 gro:. Prenumeratę na to dzieło przyjmują wszystkie Urzędy i Stacje pocztowe Królestwa, oraz Xięgarnie krajowe i zagraniczne.

Szanownym Obywatelom, których furmanki, przywiozłszy wełnę, luzem wracają, poleca Fabryka *Mintera*, różne swe wyroby *rozmiarów większych*, jako to: Figury ZBAWICIELA, różnej wielkości od 3 do 32 cali wysokości, odlane z kompozycji nie rdzewiejącej, lekkie i tanie; Kandelabry kościelne, Krzyże do nagrobków i różne sprzęty do domowego i gospodarskiego użytku, jako to: wanny do kąpieli, pół-kąpieli, wanienki do nóg, przyrządy do kąpieli kroplistych, konewki do wody i do polewania, sikawki ogniowe i ogrodowe, łóżka żelazne składane i stałe, lekkie meble ogrodowe z żelaza kutego, których siedzenia wyplecione sprężynami drucianemi, mogą bez szkody zostawać na deszczu, taburety składane z dywanami i wiele innych.

(A. n.) Nie zawiódł *Kurjerek* naszych oczekiwań; polecone przezeń pocztowe śledzie w handlach PP. *Riedla* i *Rozmanith*, pokazały się tak wyborne, jakich dawno nie mieliśmy; tłuste, pulchne, rozpływały się w ustach. Dziękując więc imieniem wszystkich *śledziojadów*, donosimy, że zupełnie świeży transport nadejdzie w Piątek do handlu P. *Riedla* przy ulicy *Nowo-Senatorskiej*, gdzie także spodziewane są w tych dniach *Raki morskie* (Hummer).— Amatorowie śledzi, *X.R.S.*

Syn farbiarza przy ulicy Bednarskiej, lat 2 liczący, w dniu 8 b. m. będąc pozostawiony bez dozoru, napił się kwasu siarczanego, i mimo usilnego ratunku, we 24 godzin życie zakończył.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od N. G. zł. 6 gr. 20, dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek*, do rozdania ubogim wstydzącym się żebrać.

Nakładem Xięgarni R. *Friedlejna*, przy ulicy Senatorskiej Nro 460, wyszło nowe dzieło p. t. *O Pomorzu Zaodrzańskiem*, przez D. *Szulca*, z mappą; cena zł. 6 gr. 20; nabyć takowe można we wszystkich znaczniejszych Xięgarniach.

Przy otwieraniu skarbonek z Ogrodu *Saskiego*, w skarbonce z d. 6 b. m., między drobną monetą, znaleziono rubla papierowego i 5 złotych, a w skarbonce z Ogrodu *Krasińskich* z d. 7 b. m., zł. 5. *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, składa podziękowanie za tak dobroczynne ofiary.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Dom do sprzedania*, Pan *Jasiński*; po Kom: *Teobald*, Wszyscy, i oddzielnie Panna *Skrodzka* 3-kroć i Pan *Stolpe* 2-kroć.

*Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Ptu Kieleckiego*. Urządzona w d. 15 b. m. *loterja fantowa* i wykonany *koncert* instrumentalny i wokalny na korzyść Szpitala Sgo Alexandra w *Kielcach*, znacznym przychodem fundusze tegoż zasiliły. Zebranie fantów i urządzenie rozegrania tychże, należy się wyłącznie niezmordowanym pracom i trudom JJWW. Marji *Kosickiej* Prezesowej, *Malawskiej* i *Chrostowskiej*. W koncercie zaś pod kierunkiem W. Alex: *Bronikowskiego* wykonanym, przyjąć raczyły udział: WW. Julja *Pochorecka*, *Toczewska*, i *Loos*. Rada Opiekuńcza zakładów Dobrocz: Ptu Kieleckiego, nie raz to już pierwszy tym Szanownym Dobroczyńcom cierpiącej ludzkości, wynurzywszy za poprzednie ich poświęcenia się jej sprawie, publiczną wdzięczność, i tym razem nieopuszcza w dopełnieniu tak świętego obowiązku nastręczonej sposobności.— Opiekun Prezyd:, E. *Różycki*.

Anglja. — *Times* donosi, że P. *Thiers* przybędzie do *Anglji*, a to w celu nakłonienia Xiężny *Orleańskiej* do pogodzenia zupełnego młodszej linji ze starszą linją *Burbonów*. — Król *Ludwik Filip* przyszedł do zdrowia. — Nowy Poseł hiszpański Pan *Isturiz*, przybył do *Londynu* z licznym orszakiem. — Lord *Stanley* od-

roczył swe interpelacje w kwestji greckiej do 16 b. m., a to z powodu prowadzących się jeszcze układów z *Francją*. — Wkrótce rozpoczną wielki budynek, mający pomieścić przyszłoroczną wystawę; będzie on miał 2300 stóp długości, a 400 szerokości; dach jego pokrywać będzie 900,000 stóp kwadrato: blachy. Cztery wejścia główne połączą czterema galerjami po 48 stóp szerokiemi, które zbiegać się będą w wielkim 16to-kącie, mającym 200 stóp średnicy, otwartym z czterech stron na przyległe ogrody; ten pokrytym będzie wielką kopułą 60 stóp wysoką, przeznaczoną na przedmioty rzeźby. Około drzew, które starannie zachowanemi będą, urządzą sale z chłodnikami, otoczone krzewami, ozdobione fontannami etc. Ten niezmierny budynek pokryty będzie dachem żelaznym, podparty na kolumnach żelaznych dętych, spoczywających na podstawie murowanej, formujących galerje szerokie na 48 stóp, wyjąwszy środkowej szerokiej na stóp 96; podłoga galerji będzie z desek, ściany murowane; dach wysokim będzie stóp 24 do 50. — Dowództwo wojsk w prezydencji *Bombay*, kompanja Wschodnio-Indyjska oddała Jenerałowi-Porucznikowi *Gomm*. — Obliczono, że z 325 Parów zasiadających w izbie Lordów, 15 tylko posiada godność tę w swej familji od lat 300; tak więc cała wyższa szlachta angielska, która w 1550 roku istniała, wymarła, wyjąwszy 15 rodzin. Z 200 Baronetów mianowanych przez *Jakóba Igo*, tylko jeszcze 30 nie wygasło.

Austrja. *Wiedeń 7 Czerwca*. — Wkrótce ma wyjść dekret znoszący granicę pomiędzy *Węgrami* i *Austrją*. — Z *Słowacji* większi właściciele rolni skarżą się na brak robotników. — Z *Czech* wiadomości przemysłowe brzmią jak najpomyślniej. — We *Lwowie* niejaki P. *Sozański* darował testamentem summę 10,000 złr. dla 11 gmin wiejskich, jako fundusz do udzielania pożyczek; kilka gmin tego legatu nie przyjęło, ponieważ położono w nim warunek, że z procentu mają urządzać szkoły. — Na przeciw Xięcia *Alberta Saskiego* wysłano do *Linz*, jenerała *Babarzy*; Xiążę dziś ma przybyć do *Schönbrunn*. — Sądzą, że buletyn praw państwa dotąd wydawany w 10 językach, wkrótce zacznie na nowo wychodzić tylko w języku niemieckim, ponieważ to wydawanie w tłomaczeniach, pociąga tylko za sobą bez korzyści wielkie koszta. — Feldmar:-Poru: *Coronini*, b. nauczyciel Cesarza, objeżdża pogranicze wojskowe, i jest z zapałem przyjmowany.— Cesarz ciągle uczęszcza na manewra; wczoraj znajdował się na manewrach artylerji na *Schmelz*. — W d. 24 b. m. Kardynał Arcy-Biskup *Schwarzenzerg*, ma objąć zarząd Archi-dyecezji *Pragskiej*. — Wkrótce przystąpią do zebrania pożyczki *Lombardzko-Weneckiej* za pośrednictwem kongregacji.

Francja. *Paryż 7 Czer:*. — Dziś Prezydent Rzplitej odbył przegląd na placu marsowym 3ch pułków piechoty linjowej, 4ch bataljonów strzelców, 5 pułków jazdy i 2 baterji artylerji. Prezydent przejechawszy przed frontem linji, wywołał z szeregów wielu oficerów, podoficerów a nawet i żołnierzy, którym wręczył ozdoby orderu legji honorowej, przemówiwszy do nich poprzednio.— W niedzielę, Prezydent udaje się do *St. Quentin*, gdzie znajdować się ma na inauguracji kolei żelaznej; towarzyszyć mu będą Ministrowie i Pan *Carlier* Prefekt policji.— W tych dniach PP. *Guizot* i *Pasquier* udadzą się do *St. Leonard* do Króla *Ludwika-Filipa*. — Towarzystwo zachęty przemysłu nar: ogłosiło nagrody 20,000 fr. za wydoskonalenie lokomotyw. — Czwarta legja gwardji nar: paryzkiej zostanie rozwiązaną.— Prezydent oświadczył, że zwykłą doroczną odezwę prześle Zgromadzeniu nar:, gdy to po ukończeniu ferji na nowo swe prace rozpocznie. — Izba zajmowała się dziś trzeciem odczytaniem prawa o deportacji i doszła do artykułu 8go. — Sądzą, że ferje Zgromadzenia rozpoczną się w d. 1 Lipca, i trwać będą do 1 Wrześ:. — Komisja pensji dla ranionych lutowych i czerwcowych, postanowiła tylko udzielić pensje żołnierzom, którzy ranionemi zostali w Lutym, broniąc monarchji.— Xiążęta *Aumale* i *Joinville*, oświadczają się w listach do *Paryża* pisanych, za pogodzeniem obu gałęzi domu *Burbonów*.— Przemysł *Paryża* robi wielkie przygotowania na przyszłoroczną wystawę w *Londynie*. Komitet tej wystawy ogłosił wykaz przedmiotów, których nadesłanie jest upragnionem.— W tych dniach projekt Jen: *Grammont* o przeniesieniu stolicy rządu z *Paryża*, ma być przedstawiony w izbie.— Rząd przedstawił radzie stanu dwa ważne projekta do prawa uzupełniające prawo wyborcze. — Nowe listy wyborcze mają być ułożone w ciągu dwóch miesięcy. — Przeznaczone przez Ojca Śgo 10,000 fr. dla rodzin po utonionych w *Angers*, pozostałych i ranionych w tym wypadku, mają być według życzenia Jego Świątobliwości, rozdane przez Biskupa dyecezji miejscowej.— P. *Thiers*, po 17 latach małżeństwa, ma nadzieję zostać ojcem. Zaraz po rozwiązaniu Pani *Thiers*, P. *Thiers* uda się z rodziną swoją do *Włoch*.

Niemcy. — Do *Frankfurtu* przybywają pełnomocnicy na kongres. — *Saxonja* najzupełniej wyłącza się z unji *pruskiej*, i nieuznaje sądu polubownego *Erfurckiego*.— Rząd *duński* domaga się, by Jenerał *Willisen* oddalony został z Xięztw *Schleswig* i *Holstein*.— Z *Kopenhagi* Jenerał *Hausen* wyjechał do armji.

Włochy. — W *Neapolu* spodziewają się urzędowego zniesienia ustawy; urzędnicy izb już nie pobierają pensji. — Dowódzca austrjacki w *Florencji*, przesłał list do Jen: *Langier*, w którym oświadcza, że lubo nie asystuje na Nabożeństwie za poległych pod *Custatone* i *Montanara*, toskańczyków, ale pamięć walecznych zawsze szanować będzie. — Państwo *Rzymskie* rozdzielonem zostanie na 4 prowincje, z tych każdą administrować będzie jeden Kardynał; dla większej koncentracji władzy, rozdział dzisiejszy ustanie.

Rozmaitości. — Przybyła w tych dniach do *Bruxelli* familja Afrykańska, ściąga mnóstwo ciekawych. Rodzinę tę składają 4 osoby, to jest: *Youssouf-Ben-Brahim*, żona jego *Aicha*, i dwie Panny: 12to-letnia *Muni*, i 16-letnia *Baja*. *Youssouf* służył w wojsku Algierskiem, i po zawojowaniu *Kabylów* przez zmarłego Marszałka *Bugeaud*, pozostał przy armji *francuzkiej*, gdzie pełnił obowiązki tłomacza. Przybywszy do *Francji*, założył Kawiarnię *Algierską* około bulwarów włoskich, do której cały *Paryż* uczęszczał. Rodzina ta nosi wschodni i bardzo bogaty ubior; teraz wraca do *Algierji*. — Myśl zaprowadzenia bibljotek dla więźniów, coraz bardziej szerzy się we *Francji*. — Według wiadomości otrzymanych z brzegów *Anglji*, połów ryb w tym roku wypadł jak najlepiej. Niezbyt dawno dostawiono z samego portu Śgo Ludwika do *Lorient*, 55,000 *sardynek*, w ciągu tylko jednego dnia złowionych. — Doktor *Remy* wysłany został przez Rząd do *Brezylji*, dla zbadania pojawionej tam zarazy, pod nazwą *carnada*, a mającej symptomata najzjadliwszej *żółtej febry*. — Sławny fortepjanista Henryk *Herz*, przybył do *San Francisco* (w Kalifornji), gdzie zamierza dawać koncerta. Jeżeli przeto zamiast pieniędzmi, będą mu płacić bryłami złota, wtedy może sobie śmiało powiedzieć, że talent jego wydał *złote owoce*. — »Z czego sól robią?" zapytano się żaka; na co tenże odpowiedział bez zająknienia: »*Ze śniegu*, który zbierają obficie wśród *zimy*, a suszą wśród *lata*."

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Augustowski Rafał Oby: z Sieradza nr 1326; Bogusławski Józef Oby: z Twork nr 603; Dobrowolski Xaw: Oby: z Krempy nr 500; X. Dobrzelewski Roch Pleb: z Bolesławia nr 601; Jankowska Żona Nacz: Pow: z Łomży nr 625; Kudasiewicz Adolf Naucz: pryw: z Krakowa nr 386; Komierowski Alex: Oby: z Lutobroku nr 1366/7; Nieniewski Cypr: Oby: z Sędzie nr 1527; Okęcki Jak: Oby: z Babska nr 492; Popławska Zofja Obywat: z Petersburga nr 543; Spira Natan Samuel Kup: z Krakowa nr 2247; Zamojski Aug: Hr. z Włodawy.

*Wyjechali*: Bniński Maxy: Hr. do Ponętowa górnego; X. Bagieński Józ: Kano: do Pułtuska; X. Dobrowolski Kazim: Proboszcz w Międzyrzecu do Berlina; Frenkiel Julia Żona Kup: do Wrocławia; Flatau Majer Szym: Kup: do Hamburga; X. Fijałkowski Ant: Biskup do Zegrza; Modzelewska Joanna Żona Radcy N. Izby Obra: do Saltzbrun; Pusłowski Wikt: Oby: do Niemiec.

## DONIESIENIA.



Dziś rano ciepła stopni 16. Wczoraj w południe 20.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 1.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, *Nieznajoma. Teobald. Gapiątko.*



W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 1 (13) Czerwca 1850 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.